

Życie bywa przewrotne. Iza zarzekła się, że nigdy nie wyjdzie za wdowca... Miłość sprawia jednak, że musi zmienić zdanie. Biorąc ślub z Piotrem, w pewnym sensie zawarła transakcję związaną - została macochą. Ich jest troje, są rodziną, wprawdzie niekompletną, ale jednak, a ona jest... sama. Nie może po prostu wziąć magicznej gumki i za jej pomocą wymazać pamięci o Ewie, zmarłej poprzedniczce.

Odczuwa jej obecność na każdym kroku, w dodatku, zdaje się, że komuś bardzo zależy, by zburzyć spokój w jej małżeństwie.

Czy Izie uda się zostać chociażby namiastką rodzonej matki? Czy jej dotychczasowy hurraoptymizm pomoże pokonać komplikacje w nowym, zupełnie innym życiu.

Czy Piotr, którego imię znaczy "opoka" rzeczywiście się nią okaże?

Ślub z wdowcem można porównać do wejścia do cudzej, jeszcze ciepłej pościeli. I szybko trzeba się zdecydować czy zaakceptować nieznany zapach, zmiętoloną przez kogoś obcego poduszkę, i się wyspać, czy też uciec gdzie pieprz rośnie i szukać innego pośłania.

ŹRÓDŁO OPISU:

http://merlin.pl/Macocha_Jadwiga-Czajkowska/browse/product/1,1213315.html

DOSTĘP 6.05.2015r.